

Sygn. akt V KO 82/19

POSTANOWIENIE

Dnia 23 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

w sprawie **M. T.**,
oskarżonej z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu,
w dniu 23 października 2019 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w S.
z dnia 28 sierpnia 2019 r., sygn. akt IV K (...),
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na
dobro wymiaru sprawiedliwości,
na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*,

p o s t a n o w i ł :
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S. postanowieniem z dnia 28 sierpnia 2019 r. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie do rozpoznania sprawy o sygn. akt IV KK 746/19 innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. W jego uzasadnieniu wskazano, że sprawa dotyczy przestępstwa znieważenia funkcjonariuszy publicznych – sędziów Sądu Apelacyjnego w (...), Sądu Okręgowego w S. oraz Sądów 1) Rejonowych. Zdaniem Sądu występującego z wnioskiem o przekazanie powyższa okoliczność może wywoływać w opinii publicznej wprowadzić mylnie, ale uzasadnione wątpliwości co do bezstronnego rozpoznania sprawy.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego nie zasługuje na uwzględnienie.

Instytucja określona art. 37 k.p.k. ma charakter odstępstwa od zasady właściwości miejscowej sądu i powinna mieć zastosowane jedynie w szczególnych przypadkach, a zatem i okoliczności wskazane przez Sąd muszą mieć charakter wyjątkowy, a nie sprowadzać się jedynie do wskazania na abstrakcyjną obawę postrzegania postępowania przed Sądem orzekającym jako obciążonego brakiem bezstronności.

Okoliczności przywołane we wniosku o przekazanie sprawy nie mogą podważyć obiektywizmu Sądu Rejonowego w S., zwłaszcza, że czyn zarzucany oskarżonej nie dotyczy żadnego z sędziów tego Sądu. Nawet zresztą, gdyby tak było, to fakt ten nie podważałby jeszcze bezstronności Sądu jako całości, a jedynie uzasadniałby wyłączenie danego sędziego w trybie art. 42 § 2 k.p.k. w zw. z art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. Podstawą do przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu nie jest również to, że pokrzywdzonymi są sędziowie Sądu Okręgowego w S. oraz Sądu Apelacyjnego w (...), skoro sprawa toczy się przez Sądem Rejonowym w S. i nie ma pewności co do tego, czy wydawane w toku postępowania decyzje procesowe będą poddawane kontroli instancyjnej. Również jednak i w takiej sytuacji instytucją adekwatną i wystarczającą do zapewnienia bezstronności sądu jest unormowanie zawarte w art. 40 k.p.k. oraz art. 41 k.p.k. i nast.

Warto na koniec przytoczyć pogląd, akcentowany przez Sąd Najwyższy we wcześniejszych judykatach, zgodnie z którym autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymagają, aby sądy nie ulegały presji stron procesowych i opinii publicznej, ani nie popadały w zwątpienie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego procesu. Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej, w związku z inicjatywami sądów, na tle wątpliwości co do respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu (*postanowienie SN z dnia 22 listopada 2012 r., LEX nr 1228521; zob. też: postanowienie SN z dnia*

28 października 2011 r., III KO 72/11, LEX nr 104040; por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2018 r., IV KO 41/18, LEX nr 2498080).

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

as